

Organ c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austr. rocznie 6 złr. w. a., półr. 3 złr. w. a., w W. ks. poznańskim i całym państwie niem. rocznie 12 marek, półr. 6 marek, w Królestwie polskim rocznie 6 rubli, półr. 3 ruble. Dla pp. Oficjalistów przyw. rocznie 4 złr. w. a. Pojedynczy numer 12 ct. w. a. Cena inseratu od miejsca wiersza dwułamowego dla członków Tow. okręg., prenumerujących „Tygodnik” 4 centy, dla wszystkich innych 8 centów.

„Tygodnik rolniczy” wychodzi w Sobotę każdego tygodnia. Niefrankowanych listów nie przyjmuje się. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Manuskrypta winne być opatrzone podpisem autora; nieumieszczonych nie zwraca się. Zamówienia na „Tygodnik” i ogłoszenia, przyjmuje Administracja „Tygodnika” przy ulicy Basztowej, 1. 6, artykuły zaś należy odsyłać do Redakcyi przy ulicy Garncarskiej 1. 5.

Treść: Sprawozdanie z doświadczeń polowych. (Ciąg dalszy). — O podniesieniu krajowej produkcji nasion. (Dokończenie). — Rozmaitości. — Skrzynka do listów. — Odezwa Wydawcy i Redakcyi „Paseka”. — Oznajmienia. — Ogłoszenia. — Ceny produktów.

Sprawozdanie z doświadczeń polowych wykonanych w roku 1895/6 w gospodarstwach członków c. k. Tow. rolniczego w Krakowie.

(Ciąg dalszy).

B. Dobra Dzików.

Fosfatów używano w umiarkowanych ilościach. Ponieważ nie przeświadczone się, o ile się opłacają, żądano, by doświadczeniami polowymi o tem się zapewnić i na początek ograniczyć się na tym szczególe. Wykonano w tym celu następujące doświadczenia:

6. W folwarku Miechocin, na łanie „Wielopole” ozime żyto.

Gleba: piasek dyluwialny z kamyczkami, głęboki na 0-50 m., pod nim nieprzepuszczalny ił; położenie równe, pole zdrenowane.

W r. 1895 zajmował pole koniec czerwony w pierwszym roku użytkowym i dał dwa pokosy. Koniczyśko spokładano, a po odleżeniu wyorano pod siew. Superfosfat zawierający 17% rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego rozsiano po orce siewnej pod bronę. Żyto zasiano rzędowym siewnikiem.

Dokładniejszych danych o uprawie roli, dniu siewu i ścięcia, jakoteż o przebiegu pogody, nie otrzymałem od zarządu dóbr; uskarża on się jeno na posuchę i

upały w czasie dościgania, które spowodowały niedostateczne wypełnienie ziarna. Plony zebrano następujące:

| Poletka po 1/4 morga | Ilość superfosfatu użytego na poletko (1/4 morga) | Plon ziarna | | Zwyczaj plonu ziarna |
|-------------------------|---|-------------|---------|----------------------|
| | | z poletka | z morga | z morga |
| | | kg. | | kg. |
| 1. | Bez superfosfatu . | 192.5 | 770 | — |
| 2. | 25 kg. superfos. . | 234.5 | 938 | + 168 |
| 3. | 37.5 kg. superfos. | 240.0 | 960 | + 190 |

Skutek superfosfatu jest wyraźny i zadawalniający; 100 kg. superfosfatu (17 kg. rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego) powiększyło plon ziarna na morgu o 168 kg.; dalsze 50 kg. superfosfatu powiększyło plon o dalsze 22 kg. ziarna, a więc w stosunku słabszym. Licząc 1 kg. rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego po 27 ct., a żyto po 5 złr., oblicza się bez uwzględnienia słomy — co do której dat mi nie przystało, zysk z użycia 100 kg. superfosfatu na morgu 3 złr. 81 ct., a z użycia 150 kg. na morgu 2 złr. 61 ct. Korzystniej jest zatem dawać 100 kg. na morg i zaleca się na podstawie wyniku tej próby zasilać pod żyto w koniczyśku cały dział na tej glebie jednym metr. cetnarem superfosfatu (16 do 18%), pozostawiając wśród łanu małą parcelkę bez superfosfatu, a to w celu kontroli jego skutku przy innym przebiegu pogody, jak tegoroczny. Przy wyborze tej parcelki pilnie baczyć

należy, by jej gleba i podglebie odpowiadały jakością średniej jakości całego ładu, lub części, z której plon służyć ma do porównania.

Prawdopodobnem jest, że obok superfosfatu, użycie małej ilości saletry na wiosnę, plony zwiększy i w następnych latach odpowiednią próbę wykonać należy.

7. Pszenica ozima (wąsatka), na łanie „Zajezerze“.

Gleba: rędzina wiślna tłusta, ale przepuszczalna, 0-80 m. głęboka; pod nią piasek. Położenie płaskie w dolinie Wisły.

Zajmował to pole w r. 1895 koniec czerwony, w drugim roku użytkowym będący. Po sprzęcie pierwszego pokosu spokładano ściernisko, a po należytem odleżeniu zorano pod siew.

Superfosfat zawierający 17% rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego, rozsiano po orce siewnej pod bronę; pszenicę zasiano rzędowo. Plony były następujące:

| Poletka po 1/4 morga | Ilość superfosfatu użytego na poletko (1/4 morga) | Plon ziarna | | Zwyżka plonu ziarna |
|----------------------|---|-------------|---------|---------------------|
| | | z poletka | z morga | z morga |
| | | klg. | | klg. |
| 1. | Bez superfosfatu . | 245.5 | 982 | — |
| 2. | 25 klg. superfos. . | 271.0 | 1084 | + 102 |
| 3. | 37.5 klg. superfos. | 277.0 | 1108 | + 126 |

Skutek superfosfatu na tej żyznej glebie jest wyraźny; 100 klg. superfosfatu, czyli 17 klg. rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego na morgu, podniosło plon ziarna o 102 klg., a dalszy dodatek 50 klg. superfosfatu na morg, podniósł plon ziarna o dalsze 24 klg., zatem w stopniu mniejszym stosunkowo. Licząc superfosfat jak powyżej, a pszenicę po 7 złr. loco Miechocin i nie uwzględniając słomy, oblicza się zysk z morga przy użyciu 100 klg. superfosfatu na 2 złr. 55 ct., a przy użyciu 150 klg. na 1 złr. 93 ct., zatem korzystniej jest dawać po 100 klg. na morg i zaleca się używać tej ilości superfosfatu na całym dziale koniczyska na podobnej glebie pod pszenicę w przyszłych latach, zostawiając dla kontroli małą parcelkę jako „świadka“.

Jeżeli w czasie wzrostu pszenicy nie zachodziła obawa wylegania — zastrzeżenie to potrzebnem jest wobec plonu, który, jak na używaną tu siłę nawozową, przedstawia się co najmniej jako dobry średni — to obok superfosfatu zasilenie pszenicy na wiosnę małą dawką saletry (około 30 klg. na morg) podniesie prawdopodobnie plon jeszcze wyżej i zalecić należy wykonanie odpowiedniej próby.

8. W folwarku Wymysłów, na łanie „rędziny dz. IV.“. Pszenica ozima wąsatka.

Gleba: rędzina wiślna zwięzła, trudniejsza do zlasowania jak poprzednia, głęboka na 0-60 m.; pod nią ił nieprzepuszczalny; położenie płaskie w dolinie Wisły.

W r. 1895 był na tem polu czerwony koniec w drugim roku użytkowym. Po sprzęcie jednego pokosu spokładano ściernisko, a po należytem odleżeniu

zorano pod siew. Superfosfat zawierający 17% rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego rozsiano po siewnej orce pod bronę. Pszenicę zasiano rzędowo. Plony były następujące:

| Poletka po 1/4 morga | Ilość superfosfatu użytego na poletko (1/4 morga) | Plon ziarna | | Zwyżka plonu ziarna |
|----------------------|---|-------------|---------|---------------------|
| | | z poletka | z morga | z morga |
| | | klg. | | klg. |
| 1. | Bez superfosfatu . | 207 | 828 | — |
| 2. | 25 klg. superfos. . | 233 | 932 | + 104 |
| 3. | 37.5 klg. superfos. | 252 | 1008 | + 180 |

Użycie superfosfatu w ilości 100 klg. na morgu, podniosło na tej glebie plon ziarna o 104 klg., a użycie dalszych 50 klg. podniosło go o dalsze 76 klg., skutek większej dawki był zatem nie tylko absolutnie, ale także stosunkowo większy; zysk z jej użycia oblicza się przy cenach powyżej podanych na 5 złr. 71 ct. z morga, a z użycia mniejszej dawki na 2 złr. 69 ct. Zaleca się dawać na łanach o podobnej glebie pod pszenicę w koniczysku siewaną w superfosfacie około 25 klg. rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego na morg, ale zarazem doradzać trzeba, by powtórzono to doświadczenie z całą troskliwością. Zwapnienie tej ziemi nie pod zboże, bo byłaby obawa wylegnięcia, ale pod okopowiznę — będzie prawdopodobnie korzystnem i zaleca się wykonanie próby na małą skalę.

9. W folwarku Zakrzów, na łanie „rędziny lekkie VIII.“. Pszenica ozima „piaskowa bezostna“.

Gleba: lekka, z piaskiem umieszana, rędzina płytka; już na 0-20 m. pod powierzchnią zaczyna się głęboka warstwa piasku. Położenie lekko pochylone.

W r. 1895 zajmował to pole koniec czerwony, bardzo słaby w drugim roku użytkowym. Po jednym pokosie spokładano je, wychwaszczono, a po należytem odleżeniu zorano pod siew.

Jakkolwiek po lichym koniezu na płytkej glebie z suszącym spodem, nie spodziewano się dobrego plonu pszenicy, jednakże nie chcąc doraźnie zmieniać rotacji, postanowiono siał pszenicę i to bez zasilenia roli nawozem stajennym lub azotem, a dając tylko superfosfat. Rozsiano go po wyoraniu roli pod siew pod bronę w ilościach takich samych, jak przy poprzednio opisanych próbach. Pszenicę zasiano rzędowo. Zarząd dóbr przysyłając wiadomość o plonach, doniósł, że się pszenica ta krzewiła bardzo słabo i nie wypełniła należyte ziarna, z powodu posuchy i upałów, które przyspieszyły jej doścignięcie. Plony były następujące:

| Poletka po 1/4 morga | Ilość superfosfatu użytego na poletko (1/4 morga) | Plon ziarna | | Zwyżka plonu ziarna |
|----------------------|---|-------------|---------|---------------------|
| | | z poletka | z morga | z morga |
| | | klg. | | klg. |
| 1. | Bez superfosfatu . | 127 | 508 | — |
| 2. | 25 klg. superfos. . | 139 | 556 | + 48 |
| 3. | 37.5 klg. superfos. | 163 | 652 | + 144 |

Plon stanowczo za mały na wszystkich poletkach. Pszenica piaszkowa (uprawiana we Francyi, pod nazwą *blé seigle* i stamtąd do nas sprowadzona) rodzi na dobrej piaszczystej glebie, ale w pierwszym, a najdalej w drugim roku po nawożeniu stajennym. W konicyzku bez nawozu stajennego lub zielonego, miejsce na tej glebie tylko dla żyta, i podług wyniku tego doświadczenia sądząc, opłaca się dawać pod nie superfosfat. Obok tegoż prawdopodobnie azot okaże się potrzebnym.

C. Dobra Malinie.

10. Dobra Malinie, w powiecie Mieleckim. Na dziale IX. żyto ozime Bahlsena (Impérial?) na superfosfacie i saletrze.

Gleba: lekka glina piaszczysta dyluwalna, 0.45 do 0.50 m. głęboka, pod nią piasek. Położenie równe z dostatecznym odpływem, głębokość warstwy uprawnej 20 cm.

Pole to nawieziono w r. 1891 nawozem stajennym i obsadzono ziemniakami; w r. 1892 wydało ono jęczmień, w r. 1893 powtórnie ziemniaki, w r. 1894 owies, który był podsiany trawami, w r. 1895 ugorowało przeznaczone pod siew żyta w jesieni.

Zamierzono wysledzić wysokość pożytku z użycia fosfatu i saletry, każdego z tych środków z osobna i razem. W końcu czerwca 1895 r. spokładano, w połowie sierpnia oczyszczono z chwastów ekstirpatorem i broną, 15-go września wyorano pod siew, poczem na poletkach 3-ciem i 4-tem rozsiano superfosfat, zawierający 15% rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego, zabronowano i siewnikiem rzędowym zasiano dnia 26-go września żyto w ilości 34garncy na morg.

Żyto powschodziło dobrze, i już w trzy tygodnie później, i odtąd aż do zimy widocznem było, że na poletkach zasilonych superfosfatem roślinność jest silniejszą; pod koniec zimy ucierpiało od suchych zimnych wiatrów na wszystkich poletkach, pozornie najbardziej na poletkach bez superfosfatu, jakkolwiek w wystawieniu na wiatr między niemi a resztą poletek, żadnej nie było różnicy. Wiosna była sprzyjająca rozwojowi żyta. Z powodu opóźnienia w dostawie saletry, rozsiano ją dopiero w połowie maja na poletkach 2-giem i 4-tem. Widoczna z początkiem wiosny różnica między poletkami, zacierała się z postępem wegetacji i prawie znikła po wykłoszeniu. Z końcem czerwca wystąpiła rdza na słomie w stopniu miernym. Ścięto żyto dnia 15 lipca; plony były następujące:

| Poletki po 1/4 morga | Nawóz użyty na poletko (1/4 morga) | Plon z poletka | | Plon z morga | | Zwyżka plonu z morga | |
|----------------------|------------------------------------|----------------|--------------|--------------|--------------|----------------------|--------------|
| | | ziarna | słomy i plew | ziarna | słomy i plew | ziarna | słomy i plew |
| | | klg. | | klg. | | klg. | |
| 1. | Bez nawozu | 225 | 489 | 900 | 1956 | — | — |
| 2. | 12.5 kg. sal. | 244 | 523 | 976 | 2092 | + 76 | + 136 |
| 3. | 25 kg. snper. | 263 | 572 | 1052 | 2288 | + 152 | + 332 |
| 4. | 25 kg. super. i 12.5 kg. sal. | 300 | 629 | 1200 | 2516 | + 300 | + 560 |

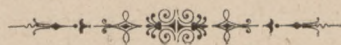
Saletra — jakkolwiek późno dodana — przy dostatecznej wilgotności gleby skutkowała dobrze, podniosła bowiem plon ziarna na morgu o 76 klg. na poletku 2-giem, gdzie ją samą dano, a o 148 klg., gdy ją dano obok superfosfatu (różnica między plonami poletek 3-go i 4-go). W tym drugim wypadku spowodował 1 klg. saletry zwyżkę w plonie ziarna, wynoszącą prawie 3 klg., t. j. tyle, ile powoduje wśród sprzyjających okoliczności, podług doświadczeń Wagnera i Maerkera. Wnosić zatem można, że skutek saletry był pełny i że nieco większa jej dawka byłaby spowodowała dalszą jeszcze zwyżkę w plonie ziarna.

Superfosfat sam dał skutek, wyrażający się zwyżką plonu ziarna z morga o 152 klg., potrzebuje go zatem rola ta stanowczo. Że nie podniósł plonu znacznie, tłumaczy się brakiem azotu w ziemi, bo, skoro go w saletrze dodano, to fosforowego pokarmu wystarczyło na wyżywienie większego plonu, większego aż do stwierdzanych zwykłych granic skutku dodanego azotu i może byłoby go wystarczyło na dalsze podniesienie plonu, gdyby się było dodało więcej saletry. Wyraziłem tylko możliwość, bo do wyrażenia prawdopodobieństwa nie daję podstawy to doświadczenie, i dopiero dalszemi doświadczeniami pytanie wyjaśnić można.

Użycia samej saletry wynik tej próby nie zaleca, bo przy cenach 13 złr. za saletrę, a 5 złr. za żyto, dawka 50 klg. saletry na morg opłacała się ziarnem tylko w części i pozostawiła 2 złr. 70 ct. do pokrycia słomą, której zwyżka (136 klg.) na to nie wystarcza. Koszt użycia superfosfatu samego — licząc po 27 ct. za klg. rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego — pokryła wywołana nim zwyżka ziarna w zupełności, zostawiając w zysku z morga 3 złr. 55 ct. i 332 klg. słomy. Największy zysk dało użycie łączne superfosfatu i saletry, zwyżka ziarna bowiem pozostawiła po pokryciu kosztu nawozów 4 złr. 45 ct. jako zysk z morga, do czego dodać należy wartość 560 klg. słomy, do wycenienia której nie mam dostatecznych danych.

Na podobną glebę, znajdującą się w podobnym stanie uprawy i nawozowej siły, zaleca się tedy dawać pod żyto na całym łanie superfosfat (15 do 18%) po 100 klg. na morg i saletry minimalnie po 50 klg. Zaleca się zarazem wykonać w następnym roku próbę z dawką 60 do 75 klg. saletry na morg (obok superfosfatu), przy czem upewni się jej skutek, rozdzielając ilość tę na 2 dawki, z których pierwszą rozsiał należy wcześniej z wiosną, a drugą stosownie do przebiegu pogody i stanu żyta w czasie kłoszenia lub kwiecia.

(Ciąg dalszy nastąpi).



O podniesieniu krajowej produkcji nasion.

Rzecz napisana z polecenia Komitetu c. k. Tow. roln. w Krakowie.

Przez Adama Prażmowskiego.

(Dokończenie).

Inicyatywę do podjęcia takiej akcji, opartej na współdziałaniu powołanych wyżej czynników, dał Krakowski Związek handlowy Kółek rolniczych, który dzięki pomyślnemu rozwojowi i znacznemu wzrostowi poszczególnych swych agend, przystępuje obecnie do utworzenia osobnego oddziału dla handlu produktami i artykułami rolniczymi z osobnym i fachowym kierownictwem na czele.

Okoliczność ta w związku z zaznaczonymi już powyżej brakami i niedomaganiem tak naszych handlów nasion, jak niemniej produkcji nasion w kraju, była dla Zarządu Związku handlowego powodem, aby utworzyć się mającemu oddziałowi zakresić nieco szersze ramy od tych, w których handel zwykle się obraca, i wytknąć mu cele, zmierzające wprost do podniesienia krajowej produkcji rolnej w ogólności, a rozbudzenia hodowli, oraz produkcji nasion w kraju w szczególności.

W tym celu ma „Oddział rolniczy” Związku handlowego obok spełnienia dotychczasowego zadania sumiennego i rzetelnego pośrednictwa między producentem a konsumentem artykułów rolniczych, podjąć także starania w tym kierunku, aby w kraju w większej mierze, niż dotychczas, rozpowszechniła się uprawa takich gatunków, odmian i ras roślin, które warunkom kraju najlepiej odpowiadają, i aby produkcja tych roślin oparła się tam, gdzie to jest potrzebnem lub wskazaniem, na nasieniu w kraju wyhodowanym.

Dla osiągnięcia tego celu ma „Oddział rolniczy” wchodzić w układy z krajowymi producentami zarówno rolnikami, jak ogrodnikami i zachęcać ich do podjęcia się hodowli lub produkcji (rozmnażania) pewnych nasion, a przez dostarczanie kontrahentom wyborowego materiału hodowlanego, przez udzielenie pouczeń, rad i wskazówek, przez rozciąganie kontroli nad metodą i sposobami uprawy, a wreszcie przez zapewnienie producentom korzystnego zbytu na uzyskane nasiona, starać się o to, aby praca ich wydała obfite i pomyślne tak dla nich samych, jak dla kraju owoce.

Gdy zaś Związek handlowy jako taki nie rozporządza siłami i środkami, aby mógł sprostać wszystkim tym zadaniom, gdy akcja taka, jak to już wyżej powiedziałem, powinna skupić wszystkich tych, którym opieka nad dobrem, postępem i kierunkiem krajowej produkcji rolnej jest powierzona, przeto Związek handlowy odniósł się do Komitetu Towarzystwa rolniczego z prośbą, aby projekt jego rozpatrzył i w razie uznania go za dobry i użyteczny dla kraju, do przeprowadzenia jego dopomógł.

Czyniąc zadość tej prośbie, zwołał Komitet przede wszystkim ankietę z fachowych rolników i ogrodników złożoną, której projekt Związku handlowego przed-

łożył, aby takowy szczegółowo zbadała i o wykonalności wogóle, tudzież o sposobach wykonania w szczególności opinię swoją wydała.

Rezultatem narad ankiety, która pod przewodnictwem wiceprezesa Komitetu prof. dra Milewskiego w dniach 25-go i 26-go lutego b. r. obradowała*), była najpierw jednomyślna uchwała ogólnej treści, uznająca akcję zamierzoną przez Związek handlowy za nader doniosłą i pożyteczną dla kraju i zalecająca Komitetowi, aby zamiary Związku handlowego ze swej strony usilnie poparł i do urzeczywistnienia ich w miarę sił i możliwości swojej dopomógł.

W szczegółach zaś uchwalila ankieta zalecić:

1) Aby na razie ograniczyć akcję do rozwinięcia w kraju racjonalnej hodowli nasienia buraków pastewnych, oraz produkcji nasienia traw szlachetnych (rajgrasów, trawy kupkowej, kostrzewy łąkowej, owsika złotego, grzebieńnicy itp.), nie zapominając o innych użytecznych roślinach łąkowych, jak koniczyna trwała (*Trifolium pratense perenne*), groszek łąkowy (*Lathyrus pratensis*) itd.

2) Aby dążyć nsiłnie i wytrwale do poprawy i uszlachetnienia krajowych odmian roślin zbożowych i w tym celu zająć się przede wszystkim zebraniem i rozklasyfikowaniem materiału, jaki w kraju posiadamy, oraz rozpoznaniem wartości i użyteczności różnych odmian przez porównawcze doświadczenia uprawy — i na podstawie zdobytych na tej drodze danych pracę nad uszlachetnieniem uznanych za najlepsze i najodpowiedniejsze odmian, systematycznie dalej prowadzić. Rozklasyfikowaniem i ocenieniem wartości użytkowej i produkcyjnej krajowych odmian zbóż powinny się zająć przede wszystkim stacye doświadczalne i istniejące przy krajowych szkołach rolniczych pola i ogrody doświadczalne.

3) Aby tak samo zapomocą doświadczeń próbnych starać się o poznanie wartości użytkowej i produkcyjnej różnych odmian kartofli — i o rozpowszechnienie uprawy tych odmian, które najplenniejszemi a zarazem najlepszemi dla pewnych użytków lub okolic się okażą.

4) Aby ze względu na trudności, jakie następcza hodowla nasion roślin ogrodowych, zarówno warzywnych jak kwiatowych, i słabe widoki znalezienia w kraju dostatecznej liczby odpowiednio uzdolnionych hodowców, nie rozpoczynać na tem polu akcji na szerszą skalę, lecz poprzestać początkowo na popieraniu usiłowań jednostek, któreby z własnego popędu hodowli pewnych nasion na własne ryzyko podjąć się chciały i dawały rękojmnię racjonalnego przeprowadzenia.

*) Do ankiety zaproszeni zostali i brali w niej udział następujący panowie: wiceprezes Komitetu Karol Czech de Lindenwald, prof. Wł. Lubomęski, prof. Czarnomski, dr. Witold Milieski, dr. Jan Zduń, Jan Marszałkiewicz, dr. Stanisław Dąbski, prof. dr. Edward Janczewski, inspektor Józef Brzeziński, Jan Rożański, F. Kluz, dr. Goliński, oraz autor niniejszego.

Na podstawie tych uchwał ankiety postanowił Komitet na posiedzeniu odbytem w dniu 27 lutego b. r.:

1) Uznać zamierzoną akcyę Związku handlowego Kółek rolniczych na polu podniesienia hodowli i produkcji nasion w kraju za sprawę krajową i udzielić jej swojego poparcia.

2) Odnieść się zarówno do Towarzystw rolniczych okręgowych jak do stacyj doświadczalnych i szkół rolniczych w kraju istniejących, aby sprawę tę wzięły pod swoją rozagę i w swoim zakresie działania do pomyslnego jej przeprowadzenia przyczynić się chciały.

3) Wnieść do c. k. Ministerstwa rolnictwa ponowną petycję, aby projektowaną dla zachodniej części kraju stacyę doświadczalną z siedzibą w Krakowie, której otwarcie przy Studium rolniczym w Krakowie za zgodą c. k. Ministerstwa rolnictwa oświaty zostało już postanowionem, jeszcze w ciągu bieżącego roku do życia powołało.

4) Wyjednać u c. k. Ministerstwa rolnictwa subwencyę na popieranie hodowli i produkcji nasion w kraju, przedkładając zarazem szczegółowy program użycia tej subwencyi.

5) Przydzielić wszystkie sprawy, dotyczące zamierzonej akcyi, na razie swojej sekcji rolniczej, z zastrzeżeniem przydzielenia ich później, gdyby tego potrzeba się okazała, osobnemu fachowemu referentowi lub osobnej komisji.

W końcu uchwalił Komitet poruczyć autorowi niniejszego napisanie artykułu, objaśniającego ogół rolników o znaczeniu, rozmiarach i celach zamierzonej akcyi i ogłosić artykuł ten najpierw w *Tygodniku rolniczym*, a następnie rozstać go w odbitce Towarzystwom roln. okręg. dla rozdzielenia między członków.

Na podstawie tych uchwał, podanych do wiadomości Związku handlowego Kółek rolniczych, oświadczył Zarząd Związku, że gotów jest już teraz przystąpić do pierwszych prac przygotowawczych w celu aktywowania myśli przez niego rzuconej i chętnie przyjmować będzie zgłoszenia producentów, którzyby chcieli podjąć się czy to hodowli nasienia buraków pastewnych, czy produkcji nasion roślin łąkowych, a w szczególności szlachetnych traw. Również przyjmować będzie Zarząd Związku z wdzięcznością wszelkie wiadomości o swojskich odmianach i sortach roślin zbożowych tak ozimych, jak jarych — i udzielać bezinteresownie porady i wskazówek wszystkim tym, którzyby się chcieli zająć czy to porównawczem zbadaniem ich użyteczności dla pewnych okolic lub gospodarstw, czy też ich poprawą i uszlachetnieniem.

Życzyć tylko należy, aby sprawa pod tak pomyslnymi wróżbami rozpoczęta, nie doznała losu tylu innych projektów doniosłych i żywotnych dla kraju, które zabłysnąwszy chwilowo jak meteor na widnokręgu naszych usiłowań ekonomicznego podźwignięcia kraju, jak meteor także zgasły i znikły na długie lata, — albo i na zawsze!

ROZMAITOŚCI.

Tępienie myszy polnych. W myśl uchwały sejmu z dnia 8 lutego b. r. poleciło prezydium c. k. Namiestnictwa, władzom powiatowym, aby przypomniaty okólnikiem wszystkim zwierzchnościom gminnym i położonym obszarów dworskich rozporządzenia Namiestnictwa o tępieniu myszy polnych i odnośne obwieszczenia zawarte pod L. 21 dz. u. kraj. z r. 1896, a to przed upływem połowy marca. Polecono zarazem c. k. Starostwom czuwać za pośrednictwem organów podwładnych, a mianowicie c. k. żandarmeryi, nad ściśłem wykonaniem wspomnionego rozporządzenia i pociągać opornych, obowiązanych do przedsiębrania akcyi tępienia myszy polnych, do odpowiedzialności, jeżeli tym obowiązkom zadość nie uczynią.

Odnosne obwieszczenie Namiestnictwa określa sposób użycia zarazka tyfusowego Löfflera do tępienia myszy polnych. Zarazek ten można nabyć w pracowni bakteriologicznej prof. dra J. Szpilmana w c. k. szkole weterynaryi we Lwowie. (Obecnie po cenie 25 ct. za 40 gr. flaszeczkę). Zawartość jednej flaszeczki miesza się w czystym naczyniu z 1 litrem wody letniej, poprzednio przegotowanej i ostudzonej, do której dodano 1 łyżeczkę soli kuchennej. Po dokładnem wymieszaniu zarazka z wodą słoną, wrzuca się do niej pewną ilość chleba czerstwego najlepiej białego, byle nie kwaśnego, pokrajanego w kostki wielkości orzecha laskowego. Skoro jedne dobrze nasiąkną wyjmują się je i wkłada nową porcyę — aż do zupełnego zużycia płynu. W ten sposób jednym litrem można namoczyć około 1.000 kawałków chleba.

Tak przyrządzone kostki chleba wrzuca się na polu w każdą norę mysią po jednym, a w nory większe po kilka. — Jedna flaszeczka wystarcza w ten sposób zwykle mniej więcej na 1 morg pola.

Po upływie 4 do 8 dni zaczynają myszy chorować i ginąć.

Zarazka należy użyć natychmiast po otrzymaniu go, gdyż szybko się psuje i traci skuteczność zupełnie.

Najlepszą porą do tępienia myszy jest wiosna i jesień, kiedy nory są widoczne, łatwo przystępne tak, że zakładanie zarazka można wykonać bez szkody w polu.

Przynęty te należy zakładać jednocześnie w obrębie całej gminy wraz z obszarem dworskim, nawiedzonej myszami, inaczej środek ten nie odniesie pożądanego skutku.

Siła kiełkowania łubinu jest ważnym czynnikiem dobrych skutków uprawy tej rośliny. P. v. Natusius przekonał się dowodnie, że ziarna, kiełkujące dopiero później, np. po 8—10 dniach, wydają roślinki tak wątłe, iż po wejściu nie mają siły zrzuć osłonek kiełkowych i giną po 10—14 dniach. Pożądanem więc jest, by stacye próbne, sprawdzające siłę kiełkowania, oznaaczały ją tylko po przeciągu dni pięciu, gdyż takie je-

dynie ziarnka są pożyteczne dla rolnika, a procent ich stanowi wartość nasienia. Ziarnka o późniejszym kiełkowaniu nie tylko nie mają żadnego znaczenia przy siewie, lecz narażają nas na bardzo dotkliwy zawód.

Skrzynka do listów.

P. T. Z. w Gnieźnie. — Artykułu o natychmiastowym podorywaniu ściernisk etc. umieścić nie możemy, gdyż sprawa ta była już w piśmie naszym kilkakrotnie i obszernie traktowana.

P. St. B. w K. — Czekamy na dalszy ciąg „Historycznego rozwoju gospodarstwa płodozmiennego”. Podział na części do pojedynczych numerów będzie odpowiedni. Na razie musimy wstrzymać się z umieszczeniem nawet artykułu poprzedniego, gdyż nagromadziło się dużo przedmiotów, z którymi zwlekać nie można.

Odezwa Wydawcy i Redakcyi „Pasięki”.

Już od dawna żalą się panowie pszczelarze na brak odpowiedniego pisemka pszczelniczego, w czasie ostatnim zaś, nawoływania bezustanne przybrały tak szerokie rozmiary, że w końcu niepodobnym nam było oprzeć się już dawniej powstałej w nas chęci do podjęcia się wydawnictwa tego tak ogólnie pożądanego pisemka. Obracając tę dobrą chęć naszą w czyn, wydajemy dzisiaj numer na okaz pisemka, które począwszy od Nowego Roku w miesięcznych odstępach pod tytułem „Pasięka” wychodzić będzie.

Rozpoczynając pracę naszą w tym kierunku w Imię Boże, odzywamy się do Szanownych panów pszczelarzy, prosząc usilnie, aby zapisując „Pasiękę” jak najliczniej, podać nam tem zechcieli bratnią dłoń do zapewnienia jej zbytu stałego. W zamian tego dajemy im najuroczyściej to zapewnienie, że przy zdecydowaniu się do wydawania „Pasięki” kierującą nami przewodnią myślą było jedynie: „Służenie dobrej sprawie”. Tą myślą też i nadal jedynie ożywieni będziemy, nie licząc wcale na zysk materyalny, ani też go się nie spodziewając. Pierwszym dowodem tego niech już i teraz będzie ustanowienie tak niskiej ceny za „Pasiękę”, która nawet na pokrycie kosztów druku ani w przybliżeniu nie wystarczy. Nie nakładając wyższej ceny, dążymy do tego, aby każdemu, nawet i najbiedniejszemu pszczelarzowi, podać sposobność do zapisywania sobie i do czytania pisemka pszczelniczego polskiego. Bo też „Pasięka” ma przede wszystkim służyć naszemu ludowi aż do warstw najniższych. Ztąd pragnieniem naszym jest, aby odtąd nie było ani jednego pszczelarza, zwłaszcza z pomiędzy ludu wiejskiego, któryby „Pasięki” nie zapisywał i nie czytywał. Przez to przecież tylko on sam zysk mieć będzie.

„Pasięka” bowiem, choć na początek szczupłe jej rozmiary, podawać będzie: Opisy pszczoły, jej życia i mieszkania (ul), nauki o hodowli pszczoły, wskazówki miesięczne co do prac około pszczoł, wiadomości o nowych wynalazkach na polu pszczelnictwa, a ostatecznie i co ważniejsze z zagranicznych pism pszczelniczych. Aby zaś pomiędzy pszczelarzami wzbudzić nowe życie i wzajemną łączność, przeznaczamy w „Pasięce” także miejsce i do pytań i odpowiedzi, które skrzętnie zbierać i na które sumiennie odpowiadać będziemy. Stanowczo zaś wykluczone będą z „Pasięki” zaczepki osób i wszelkie swary i kłótnie, które ani sprawie nie służą, ani pismu samemu na dobre nie wychodzą i zaszczytu mu nie przynoszą. Główną zasadą naszą będzie: Traktowanie spraw pszczelnictwa tylko rzeczowo.

Mamy nadzieję, że kierując w ten sposób wydawnictwem „Pasięki”, pozyskamy przychylność Szanownych panów pszczelarzy, a w osiągnięciu tego celu uzyskamy najlepszą zapłatę za podjętą pracę, co dać Boże!

Zapisywać można „Pasiękę” za nadesłaniem pod niżej podanym adresem 1 złr. 30 ct. na cały rok. Nowym przedpłacicielem wysyłamy na życzenie pierwsze numera opłatnie.

Wydawca i Redakcyja „Pasięki” Fr. Chociński, Poznań, ulica Wodna Nr. 15, W. Ks. Poznańskie, Cesarstwo Niemieckie.

OZNAJMIENIA.

L. 21.578.

Obwieszczenie.

Celem zapobieżenia dalszemu szerzeniu się zarazy pyskowo-racicowej i rychłego jej stłumienia w powiatach Brzeżańskim i Podhajeckim, c. k. Namiestnictwo na podstawie §§. 3, 7, 20 i 26 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35), i odnośnych postanowień rozporządzenia wykonawczego z dnia 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 36) zarządza co następuje:

Całe powiaty polityczne Brzeżany i Podhajce uznaje się jako zapowietrzone zarazą pyskowo-racicową i zamknięte dla wprowadzania zwierząt racicowych żywych bez różnicy wieku.

W tych obszarach zamkniętych wzbronionem jest:

1. Odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie).
2. Ładowanie i wyładowanie tych zwierząt na stacyach kolejowych leżących w zamkniętym okręgu.
3. Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarze dozwolony jest o tyle, o ile właściwe Starostwa, względnie gminy z powodu wybuchu zarazy pyskowo-racicowej w pewnych miejscowościach, nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających

Starostwa upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych, pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych do większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego celem natychmiastowej rzezi, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, będą karane według §. 45 z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 marca 1897.

L. 22 695.

Obwieszczenie.

Wobec powtórnego zawleczenia do Cieszyzna zarazy pyskowo-racicowej z transportem galicyjskiego bydła rzeźnego, c. k. Rząd krajowy w Opawie, znosząc swe rozporządzenie z dnia 19 i 29 listopada i 16 grudnia 1896 L. 22.488, 23.204 i 24.364 (tutejsze okólniki z dnia 28 listopada, 5 i 31 grudnia 1896 L. 102.585, 105.687 i 112 238), wzbronit rozporządzeniem z dnia 9 marca b. r. L. 5020, wprowadzać do Szląska bydło rogате z miejscowości wolnych od zarazy pyskowo-racicowej, a leżących w powiatach Galicyi zarazą tą nawiedzonych.

Co do przywozu odżuwaczy (bydła rogatego, owiec, kóz) i świń z Galicyi do Szląska obowiązują przepisy rozporządzenia c. k. rządu krajowego w Opawie z dnia 9 lutego 1896 L. 2763, (tutejsze obwieszczenie z dnia 18 lutego 1896 L. 13.505 i z dnia 15 lutego 1897 L. 3562 (tutejsze obwieszczenie z dnia 22 lutego b. r. L. 16.531) a mianowicie:

1. Przywóz przeżuwaczy (bydła rogatego, owiec i kóz) przeznaczonych na handel, (z wyjątkiem zwierząt na rzeź przeznaczonych) z Galicyi do Szląska jest wzbroniony. C. k. Starostwa w Szląsku są jednak upoważnione od wypadku do wypadku udzielać pozwoleń na przywóz bydła rogatego na opas z niezapowietrzonych powiatów Galicyi.

2. Zwierzęta przeżuwające, przeznaczone na rzeź, wolno przywozić z Galicyi do Szląska tylko koleją, z wyjątkiem do Bielska (Bielitz), dokąd wolno bydło rzeźne pędzić.

Przywiezione bydło rzeźne ma być wprost z dworca kolejowego zaprowadzone do rzeźni, lecz nie wolno go prowadzić do innych stajen lub tam, gdzieby mogło się zetknąć z bydłem miejscowem.

Zwierzęta rzeźne przywiezione do rzeźni w miastach: Bielsko, Freudenthal, Jägerndorf, Cieszyn i Opawa, muszą być wybite w ciągu 5 dni, zaś w innych miejscowościach w ciągu 48 godzin.

Co do przywozu świń z Galicyi do Szląska obowiązują nadal postanowienia ogłoszone rozporządzeniem tutejszem 26 sierpnia 1895, L. 71.036.

Tudzież, że ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicyi c. k. rząd krajowy w Opawie wzbronit aż do odwołania rozporządzeniem z dnia 15 lutego b. r. L. 3562 wprowadzać do Szląska zwierzęta racicowe (bydło rogате, owce, kozy i świny) z następujących zarazą tą nawiedzonych powiatów Galicyi, a mianowicie: Biała, Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzesko, Brzeżany, Cieszanów, Chrzanów, Czortków, Drohobycz, Gródek, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Kamionka, Łańcut, Lisko, Lwów, Mielec, Pilzno, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Rudki, Sanok, Skafat, Staremiasto, Stryj, Tarnobrzeg, Tarnopol, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż i Żywiec.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. n. p. Nr. 54).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 marca 1897.

Ogłoszenia.

Bardzo pełne i wytrwale na mokro

ZIEMNIAKI

Topazy po 2 złr. 30 ct, Gorzelniaki i Ostoje po 2 złr. 10 ct. za 100 kg. bez worka loco stacya **Czarna**, ma na sprzedaż o ile zapas starczy **Zarząd dóbr Przyborowia**, poczta Czarna. (1-2)

OGŁOSZENIE.

Dnia 13 czerwca b. r. otwartą zostanie w Warszawie wystawa koni i zwierząt gospodarskich i trwać będzie do 20 czerwca b. r.

Wystawione i nagrodzone będą konie, bydło rogате, owce, świny, psy i drób urodzone w guberniach królestwa i cesarstwa. Urodzone zagranicą, wystawione być mogą poza konkursem. Znaczna liczba sztuk rozpłodowych będzie na sprzedaż.

Bliższych wiadomości udziela komisya wystawy w kancelaryi Towarzystwa Wyścigów konnych w Królestwie Polsk., Warszawa, Krakowskie przedmieście L. 32.

Zarządzający kancelaryą członek komisji wystawy

(1-3)

J. M. Kamiński.

KRÓLIKI

Czysto rasowe, zdrowe do rozplodu:

Barany francuskie: dwie maciorki szarozajączkowe 6-ście miesięczne po 6 złr., dwa samczyki szarozajączkowe 6-ście miesięczne po 5 złr., jeden samczyk krasy biało-szary 8-śmio miesięczny za 7 złr.

Olbrzymy belgijskie: trzy samice szarozajączkowe 6-ście miesięczne po 5 złr.

Kraków, ulica Krupnicza L. 25, K. T. (1-3)

MŁODY AGRONOM,

który ukończył wyższą szkołę agronomiczną w Prusach, posiadający kilkoletnią praktykę w renom. gospodarstwach, a odwołać się może na rekom. i w kraju, pragnie objąć **posadę urzędnika gospodarczego** — najchętniej na osobnym folwarku.

Łaskawe oferty uprasza się przesłać **S. A. D.** poście restante **Łózbów.** (1-2)

Zarząd dóbr Zatorskich w Zatorze (pocz. w miejscu) ma do sprzedania z wiosną b. r. piękny narybek

karpia królewskiego

wielko i drobnotuskiego po cenach zwyczajnych. (3-3)

Ekonom

w służbie, kawaler, 40 lat mający, katolik, władający językiem polskim i niemieckim, z 22-letnią praktyką, zarządca wielkiego majątku na Szląsku austriackim, chciałby swoją posadę zamienić. Kaucy może złożyć 5.000 złr. w. a.

Podania przyjmuje **Józef Kunc**, nauczyciel w **Dolnych Błędowicach, Szląsk austriacki.**

4 złotych, 18 srebrnych medali, 30 dyplomów honorowych i uznania.

KWIZDY

Płyn wzmacniający

C. k. uprzyw. woda do obmywania koni.

Cena i fiaski 1 złr. 40 ct. w. a.



Od lat 35 używana w **stajniach nadwornych**, w większych stajniach **wojskowych i cywilnych** do **wzmocnienia** przed i po **wielkich nateżeniach**, przy **chwilowych zwiechnięciach**, **szttywności zyl** i t. p. uzdólnia konia do **nadzwyczajnych czynności w treningu**.

Prawdziwą dostać można tylko pod marką ochronną we wszystkich austro-węg. aptekach i drogeriach

Główny skład
FRANZ JAN KWIZDA
c. k. austro-węg. i k. rumuński dostawca nadworny.

Aptekarz okręgowy, Korneuburg przy Wiedniu.

Ceny produktów w złr. za 100 kg.

| | Kraków z dnia 30/3 | | | Tarnów z dnia 26/3 | | | Lwów z dnia 26/3 | | | Rzeszów z dnia | | | Wiedeń z dnia 30/3 | | |
|------------------------|-----------------------|------|-------------|-----------------------|------|---------|---------------------|-------|---|-------------------|----|------------------|-----------------------|-------|-------------|
| | od | do | Waga hl. | od | do | | od | do | | od | do | przebieg tuje | od | do | Waga hl. |
| Pszenica | 7-25 | 8-25 | 72-78 | 7-70 | 8-— | — | 7-60 | 7-75 | — | — | — | — | 7-95 | 8-90 | 75-81 |
| Zyto | 6-15 | 6-70 | 65-71 | 6-20 | 6-50 | — | 5-50 | 5-80 | — | — | — | — | 6-55 | 6-85 | 69-74 |
| Jęczmień | 5-65 | 6-30 | 62-67 | 5-50 | 6-— | — | 5-— | 5-75 | — | — | — | — | 5-— | 9-— | — |
| Owies | 6-80 | 7-40 | 40-45 | 6-25 | 6-50 | — | 5-60 | 6-— | — | — | — | — | 6-40 | 6-65 | — |
| Groch | 7-— | 10-— | — | 6-— | 9-— | — | 5-50 | 8-50 | — | — | — | — | 7-— | 10-— | — |
| Fasola | 6-— | 12-— | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Bobik | — | — | — | 5-20 | 5-40 | — | 4-50 | 4-80 | — | — | — | — | — | — | — |
| Wyka | — | — | — | — | — | — | 4-50 | 5-— | — | — | — | — | — | — | — |
| Tatarka | 7-— | 8-— | — | 7-50 | 7-70 | — | 6-50 | 7-25 | — | — | — | — | — | — | — |
| Proso | 5-— | 6-— | — | 5-50 | 6-— | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Jagły | 11-— | 13-— | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Kukurudz | — | — | — | 6-20 | 6-50 | — | 5-30 | 5-50 | — | — | — | — | 4-— | 4-10 | — |
| Rzepak | — | — | — | 9-— | 10-— | — | 11-— | 11-50 | — | — | — | — | 10-90 | 11-11 | nowy |
| Chmiel za 56 kg. . . | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Konicz. nas. czerw. . | 35-— | 45-— | — | — | — | — | 38-— | 48-— | — | — | — | — | 35-— | 44-— | — |
| Konicz. nas. biała . . | 25-— | 45-— | — | — | — | — | 30-— | 55-— | — | — | — | — | 40-— | 60-— | — |
| Kon. nas. szwedzka . . | — | — | — | — | — | — | 30-— | 55-— | — | — | — | — | — | — | — |
| Siano z łąk | 1-80 | 2-40 | — | 2-20 | 2-40 | — | — | — | — | — | — | — | 2-20 | 3-60 | — |
| Siano z koniczyny . . | 2-60 | 2-80 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2-40 | 4-— | — |
| Słoma | 1-60 | 1-80 | — | 1-60 | 2-— | 100 kg. | — | — | — | — | — | — | 1-60 | 2-40 | — |
| Kartofle hektolitr . . | 1-60 | 1-80 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Okowita 75—95° . . . | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ kont. | — | — | — | — | — | — | 13-50 | 14-— | — | — | — | — | 15-90 | 16 05 | — |
| Masło | 1-— | 1-15 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |

Odpowiedzialny redaktor i wydawca Alfons Lippoman.

W drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego